

Ile uprawnień CO2 przywiozła energetyce premier Kopacz?

AUTOR: WNP.PL (IRENEUSZ CHOJNACKI) | 27-10-2014 20:27 | AKTUALIZACJA: 27-10-2014 21:48

Zgodnie z ustaleniami, które zapadły podczas Rady Europejskiej polska energetyka w okresie 2021-2030 ma otrzymać bezpłatne uprawnienia do emisji około 282 mln ton CO2 oraz z funduszu modernizacji energetyki ekwiwalent pieniężny uprawnień do emisji około 135 mln ton CO2.

Polska, zgodnie z informacjami uzyskanymi w resorcie środowiska, w okresie 2021-2030 będzie miała prawo sprzedać w aukcjach uprawnienia na około 984 mln ton emisji CO2. Na tę pulę składają się uprawnienia do emisji około 706 mln ton CO2 wyliczone wg tzw. historycznych emisji i uprawnienia do emisji 278 mln ton CO2 wynikające z zapisanego w konkluzjach Rady Europejskiej rozdziału 10 proc. uprawnień unijnego ETS dla państw, w których PKB jest mniejsze niż 90 proc. średniej UE w 2013.



Elektrownia Bełchatów.
Fot. PTWP (Andrzej Wawok)

W pulę 984 mln uprawnień aukcyjnych wchodzi zwane w konkluzjach Rady Europejskiej bezpłatnymi uprawnienia do emisji CO2 dla energetyki. Maksymalna ich ilość nie powinna przekroczyć 40 proc. uprawnień przydzielonych na podstawie zweryfikowanych emisji (pkt. 2.9 konkluzji). W przypadku Polski w praktyce chodzi o 40 proc. z wymienionej już puli 706 mln ton CO2, a więc Polska będzie mogła i chce przyznać energetyce bezpłatne uprawnienia na około 282 mln ton CO2. Nie jest, jak słyszymy, intencją polskich władz, żeby energetyka dostała te uprawnienia bezwarunkowo, ale kryteria przydziału nie są jeszcze określone.

Energetyka ma dostać nie tylko bezpłatne uprawnienia do emisji CO2, ale też wsparcie finansowe z funduszu modernizacyjnego energetyki mającego powstać wskutek sprzedaży rezerwy obejmującej 2 proc. uprawnień w zakresie unijnego ETS. Według uzyskanych informacji udział Polski w tej rezerwie ma być równoważny uprawnieniom do emisji około 135 mln ton CO2, które po sprzedaży zasilą fundusz.

Zarówno w przypadku przydziału bezpłatnych uprawnień dla energetyki jak i w przypadku rezerwy obejmującej 2 proc. uprawnień w skali EU ETS w konkluzjach mowa jest o tym, że te środki dostępne są państwom członkowskim, których PKB w przeliczeniu na mieszkańca wynosi poniżej 60 proc. średniej UE. Z konkluzji Rady Europejskiej wynika, że wszystkie zawarte w nich odniesienia do PKB dotyczą 2013 roku i są wyrażone w euro w cenach rynkowych.

Z uzyskanych wyjaśnień wynika, że z pewnością nie chodzi o 60 proc. PKB mierzonego w standardzie siły nabywczej (GDP per capita in PPS), którego to kryterium Polska by nie spełniała, ale o 60 proc. nominalnego PKB na głowę mieszkańca, a to kryterium za 2013 rok Polska wypełnia. W ubiegłym roku nominalnie średnia unijna PKB na mieszkańca (Nominal Gross Domestic Product per capita) wyniosła 25,7 tys. euro, a dla Polski ten wskaźnik osiągnął 10,1 tys. euro.

No i wreszcie do puli owych około 984 mln uprawnień zwanych aukcyjnymi (do sprzedaży bezpośrednio na aukcjach i darmowe dla energetyki) należy dodać jeszcze uprawnienia do emisji około 345 mln ton CO2, które mają otrzymać sektory inne niż energetyka, a zagrożone tzw. ucieczką emisji (carbon leakage).

W sumie zatem na okres 2021-2030 Polska ma otrzymać uprawnienia do emisji około 1329 mln ton CO2

(984 mln tzw. aukcyjnych plus 345 mln dla sektorów zagrożonych "ucieczką emisji") plus ekwiwalent pieniężny równoważny około 135 mln uprawnień do emisji CO₂.

A jak wygląda przydział uprawnień do emisji CO₂ dla Polski w okresie 2013-2020? W trwającym okresie rozliczeniowym uprawnienia do sprzedaży w aukcjach opiewają na 990 mln ton CO₂, a w tym są zwane darmowymi uprawnienia dla energetyki dotyczące emisji około 405 mln ton CO₂.

Energetyka je dostanie, jeśli wykonana inwestycja ujęte w Krajowym Planie Inwestycyjnym. Jeśli energetyka nie byłaby w stanie skorzystać w pełni z puli 405 mln uprawnień, to te niewykorzystane mają wrócić do puli uprawnień, które Polska będzie mogła sprzedać. Z kolei darmowe uprawnienia dla firm narażonych na "ucieczkę emisji" opiewają w obecnym okresie rozliczeniowym na 424 mln ton CO₂.

W sumie zatem uprawnienia emisyjne na okres 2013-2020 opiewają łącznie na około 1414 mln ton CO₂ (około 990 mln uprawnień aukcyjnych plus 424 mln uprawnień dla sektorów narażonych na tzw. ucieczkę emisji).

Na zakończenie należy wskazać, że pula tzw. bezpłatnych uprawnień do emisji CO₂ dla energetyki zarówno na okres 2013-2020 jak i przewidywana na lata 2021-2030 jest stosunkowo niewielka w porównaniu z emisjami sektora. W 2012 roku emisja CO₂ elektrowni i elektrociepłowni zawodowych, elektrowni i elektrociepłowni przemysłowych oraz ciepłowni wyniosła łącznie lekko ponad 150 mln ton CO₂ (KOBIZE, Krajowy raport inwentaryzacyjny 2014). Według danych za 2013 rok emisja CO₂ tylko w grupach PGE Polska Grupa Energetyczna i Tauron Polska Energia wyniosła łącznie około 80 mln ton CO₂.